

ZMARLI Z NASZEJ PARAFII W OSTATNIM ROKU

Miesiąc listopad to czas naszych przemyśleń nad życiem i śmiercią. Większość z nas w tym miesiącu najwięcej uwagi poświęca zmarłym. Chwila śmierci jest ciężkim przeżyciem dla tych, którzy pozostają, którzy przeżywają odejście najbliższych, znajomych. Przypomniany sobie teraz o nich wszystkich, zastanawiamy się ile odeszło do Pana z naszego otoczenia, parafii, miasta. W dzisiejszym, listopadowym numerze „Bazyliki”, pragniemy przybliżyć naszym Parafianom liczbę zmarłych w okresie od 1 listopada 2000 r. do 1 listopada 2001 r.

Ogółem zmarło 96 osób, w tym 58 kobiet i 38 mężczyzn

Jeżeli chodzi o przedział wiekowy, to najwięcej zmarło kobiet w wieku powyżej 70 lat – było ich 41, natomiast mężczyzn w tym samym przedziale wiekowym zmarło 21. Pozostała liczba zmarłych to: niemowlaki – 2 chłopczyków, w wieku do 10 lat – 1 dziewczynka, następnie 1 kobieta w przedziale wiekowym 21-40 lat; 8 kobiet i 5 mężczyzn zmarło z przedziału wiekowego 41-60 lat, a w wieku 61-70 lat zmarło 7 kobiet i 10 mężczyzn. W tym okresie zmarłych w przedziale wiekowym 11-20 lat zmarłą osobą był mężczyzna urodzony w roku 1899.



WIECZNE ODPOCZYWANIE RACZ IM DAĆ PANIE

Pożegnaliśmy:



Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszła do wieczności:

Anna SZCZUREK, ur. 1920 r., zam. Wadowice, ul. Wojska Polskiego

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj jej wieczne spoczywanie.

„Bazylika” - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem Ks. Prałata Jakuba Gila

tel. 873-21-10, 873-20-96, E-mail wadbazyli@diecezja.krakow.pl, WWW.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607

04 listopada 2001 r. Nr 44(87) Rok 2

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI MĄDROŚCI:

Mdr 11, 22-12,2

Bóg miłuje całe stworzenie

DRUGIE CZYTANIE Z DRUGIEGO LISTU ŚW. PAWŁA DO TESALONICZAN:

2 Tes 1, 11-2,2

Uświęcenie chrześcijan przynosi chwałę Chrystusowi

Tak Bóg umiłował świat, że dał swojego Syna jednorodzonego; każdy, kto w Niego wierzy, ma życie wieczne

EWANGELIA:

Lk 19, 1-10 *Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło*

Jezus wszedł do Jerycha i przechodził przez miasto. A /był tam/ pewien człowiek, imieniem Zacheusz, zwierzchnik celników i bardzo bogaty. Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspinał się na sykomorę, aby móc Go ujrzeć, tamtędy bowiem miał przechodzić. Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzał w górę i rzekł do niego: Zacheuszu, zejźdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu. Zeszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy, widząc to, szemrali: Do grzesznika poszedł w gościnę. Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwornie. Na to Jezus rzekł do niego: Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło.

Oto słowo Pańskie.

REFLEKSJA EWANGELICZNA:

Pan Jezus przechodzi przez miasto Jerycho. W ten sposób Bóg wybiera miejsce wśród ludzi. To nie ludzie przychodzą do Boga lecz odwrotnie. Zdumiewająca jest prawda chrześcijańska, która przedstawia nam Boga wychodzącego naprzeciw człowiekowi. Na innym miejscu Ewangelii znajdziemy słowa: „Nie wyście Mnie wybrali ale Ja was wybrałem...”/J15,16/ Zacheusz, który wspinał się na drzewo aby zo-

baczyć Jezusa, nie uczynił pierwszego kroku. To Bóg przyjdzie do niego pierwszy, on zaś tylko otworzy serce. Jeśli jesteśmy przekonani, że robimy dużo aby spotkać Pana bo chcemy na Mszę świętą, modlimy się, sięgamy po Pismo święte, to tak naprawdę tylko się otwieramy na to co już jest, na obecność Tego, który przechadza się ulicami naszych miast i kroczy ścieżkami naszego życia. Ks. Jan J.

XXXI NIEDZIELA ZWYKŁA – 04.11.2001 r.

1. W listopadzie, w naszej bazylice o godz. 17.30, odmawiamy różaniec połączony z wypominkami.

2. Zachęcamy wiernych do udziału w katechezach dla dorosłych, które odbywają się w kaplicy Domu Parafialnego w poniedziałki i czwartki o godz. 19.00.

3. Wdzięczni jesteśmy rodzicom naszych kapłanów, którzy prowadzili nabożeństwo różańcowe rano w ciągu października. Licznym uczestnikom tego nabożeństwa, tak rano jak i wieczorem, wyrażamy podziękowanie.

4. W środę, na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30, modlimy się za zmarłych uczestników naszej nowenny.

5. 16 listopada o godz. 16.30 pojedziemy do Częstochowy na Apel Jasnogórski. Koszt przejazdu wynosi 30 zł. Za-

praszamy zwłaszcza Parafialny Oddział Akcji Katolickiej.

6. Zmianka Różańcowa będzie w przyszłą niedzielę po Mszy Św. o godz. 7.30.

7. Od tego tygodnia, Panowie Kościelny i Organista roznosić będą opłatki do rodzin naszej Parafii. Prosimy o życzliwe ich przyjęcie - mając świadomość ich ofiarnej pracy w naszej parafii.

8. W przyszłą niedzielę 11 listopada mija 83 rocznica odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę. Na Mszy Św. o godz. 10.30 będziemy modlić się o mądre wykorzystanie wolności.

9. W piątek jest rocznica poświęcenia bazyliki laterańskiej, w sobotę wspomnienie Św. Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła.

/-/ Ks. Jakub Gil - Proboszcz

W PIERWSZĄ ROCZNICĘ URODZIN

W każdą drugą niedzielę miesiąca, na Mszy św. o godzinie 13.15, pragniemy ogarnąć naszą modlitwą dzieci, które w danym miesiącu obchodzą pierwszą rocznicę chrztu „roczek„. Podczas Mszy św. odprawianej w ich intencji udzielimy dzieciom, ich rodzicom i chrzestnym uroczystego błogosławieństwa.

Rodziców prosimy o zgłoszenie dzieci najpóźniej do Mszy św. w zakrystii lub kancelarii.

Zapowiedzi:

Polecamy Bogu narzeczonych, ufni, że dotrzymają w życiu przysięgi małżeńskiej. Prosimy naszych parafian, by się za nich modlili.



Jerzy Michał WÓJCIK syn: Tadeusza i Zofii z d. Leśniak zam. Rudze 100, **Agata PRZYSTAŁ** córka: Kazimierza i Wiktorii z d. Majeran zam. Wadowice, ul. Graniczna 11

Niech Bóg napelni ich miłością, która wszystko przetrzyma.

ciąg dalszy ze strony 5

waż, trzymający w paszczy jabłko. Dolna część obrazu przedstawia krajobraz Palestyny z symbolem Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Marii Panny. Mieszkańcy parafii gdowskiej doświadczyli niejednokrotnie w ciągu wieków opieki Swej Patronki. Tak dziś, jak i przed laty przed Jej Wizerunkiem składają swe troski i radości, szukają pociechy i obrony, proszą i dziękują za łaski.

Wyrazem ziemskiej, ludzkiej czci dla Tej, co jest Królową Nieba i Ziemi jest nałożenie na Jej wizerunek w obrazie pozłacanej korony. Aktu koronacji dokonał 12 września 1999 roku Metropolita Krakowski ks. Kardynał Franciszek Macharski, koroną pobłogosławioną przez Ojca Św. Jana Pawła II. My również we wspólnej modlitwie poleciliśmy się Jej opiece i zastanowiliśmy się nad słowami, które widniały nad obrazem *Usłysz Bożej Matki głos*

Z Gdowa pojechaliśmy do Niegowici, jednej z najstarszych osad na Podkarpaciu. Teren parafii jest położony w lekko falistej kotlinie.

Pierwszy kościół w Niegowici istniał w XVI w. W 1761r spłonął doszczętnie wraz z budynkami plebańskimi. Wybudowano kaplicę, a w 1771r. nowy kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W odległości 6m. od murów kościoła wzniesiono dzwonnice, miała około 15m. wysokości.

W czasie wojny i po jej zakończeniu myślano o budowie nowego kościoła. Do tej parafii w upalne lato – 28 lipca 1948r. przybył nowy wikariusz ks. Karol Wojtyła, na swoją pierwszą kapłańską „placówkę”. Z autobiografii Ojca Świętego, Jana Pawła II pt. „Dar i Tajemnica” dowiadujemy się, że ostatni odcinek drogi ks. Karol -7-

Wojtyła przebył pieszo. Gdy doszedł do granicy parafii, ukląkł i ucałował ziemię. Pierwsze kroki skierował do kościoła przed tabernakulum, następnie do proboszcza, aby mu się przedstawić.

W czasie pobytu w parafii sprawował opiekę nad Katolickim Stowarzyszeniem Męskim, jako wikary przyczynił się również do budowy nowego kościoła, którego budowę rozpoczęto 3 sierpnia 1949r., a poświęcono 15 sierpnia 1954r. Świadczy o tym napis na tablicy kościoła:

KOŚCIÓŁ TEN POWSTAŁ Z INICJATYWY

KS. KAROLA WOJTYŁY

WIKARIUSZA TUTEJSZEJ PARAFII

W LATACH 1948-1949

OBECNEGO OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

W tym kościele przed obrazem Matki Bożej Wniebowziętej modliliśmy się, dziękując Matce Bożej za Naszego Ojca Świętego i prosząc o zdrowie i siły w kierowaniu Kościołem na długie lata dla Jana Pawła II.

Przed kościołem podziwialiśmy piękny pomnik wikarego ks. Karola Wojtyły, który w lewej ręce trzyma katechizm, a prawą błogosławi, u stóp znajduje się gołębek pokoju. Na pomniku umieszczony jest napis następującej treści:

WIELKIEMU APOSTOŁOWI NARODÓW

KSIĘDZU KAROLOWI WOJTYŁE

WIKARIUSZOWI TEJ PARAFII

W LATACH 1948-1949

PAPIEŻOWI PANOWI PAWŁOWI II

Ofiarodawcy Z Wielu Krajów Świata Oraz Komitet Budowy Pomnika „Curato Del Mondo”.

04.11.1999 r.

Opuszczaliśmy Niegowic, dziękując ks. proboszczowi Pawłowi Sukiennikowi, że mogliśmy poznać miejsce, gdzie rozpoczął się nowy etap w życiu ks. Karola Wojtyły, gdzie został księdzem „na parafii”, gdzie rozpoczął swoją kapłańską misję.

Maria Zadora

ciąg dalszy w następnym numerze

Intencje mszalne:



Poniedziałek 5 listopada *Elżbiety, Sławomira*

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Budzowski
6.³⁰ Śp. Bogumiła Rauch
Śp. Władysław Lichwiarski
7.⁰⁰ Śp. Karol, Tadeusz, Eugenia
7.³⁰ Śp. Tadeusz Stanek - 6 r.ś.
8.⁰⁰ Śp. Helena i Antoni
Śp. Antoni, Tadeusz, Krzysztof i Wiesława
12.⁰⁰ Śp. Janina i Stanisław Tomasik
18.⁰⁰ Śp. Ks. Czesław Adamaszek

Wtorek 6 listopada *Feliksa, Leonarda*

- 6.⁰⁰ Śp. Ks. Czesław Adamaszek
6.³⁰ Śp. Bogumiła Rauch
7.⁰⁰ Śp. Filomena, Karol, Zofia
7.³⁰ Śp. Józef Klinowski
8.⁰⁰ Śp. Maria Kwarciak
12.⁰⁰ Śp. Janina i Stanisław Tomasik
18.⁰⁰ Śp. Zofia Popowicz - 6 r.ś.

Środa 7 listopada *Antoniego, Ernesta*

- 6.⁰⁰ Śp. Ks. Czesław Adamaszek
6.³⁰ Śp. Bogumiła Rauch
7.⁰⁰ Śp. Tadeusz Sabuda
7.³⁰ Śp. Rodziny Styłów i Smieszków z dziećmi
8.⁰⁰ Śp. Julia, Tomasz, Andrzej
12.⁰⁰ Śp. Janina i Stanisław Tomasik

**Nowenna do Matki Bożej
Nieustającej Pomocy
8.30 i 17.30**

- 18.⁰⁰ Za wszystkich uczestników Nowenny
oraz w intencjach składanych prośb
i podziękowań

Czwartek 8 listopada *Seweryna, Bogdana*

- 6.⁰⁰ Śp. Ks. Czesław Adamaszek
6.³⁰ Śp. Tadeusz Sabuda
Śp. Stanisław, Maria i Józef Kubicki - 35 r.ś.
7.⁰⁰ Śp. Józef Klinowski
7.³⁰ Śp. Maria i Bolesław z rodziną
8.⁰⁰ Śp. Agnieszka i Władysława Wójcik
12.⁰⁰ Śp. Janina i Stanisław Tomasik
18.⁰⁰ Śp. Maria Hojnic

Piątek 9 listopada *Aleksandra, Ludwika*

ROZNIKA POŚWIĘCENIA BAZYLIKI LATERAŃSKIEJ

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Sabuda
6.³⁰ Śp. Jan Siwek
7.⁰⁰ Śp. Michał Dziadkowiec z dziećmi
7.³⁰ Śp. Elżbieta Skowronek
8.⁰⁰ W intencji zmarłych
12.⁰⁰ Śp. Stanisław Pławny i syn Wiesław
18.⁰⁰ Śp. Ks. Czesław Adamaszek

Sobota 10 listopada *Leona, Ludomira*

WSPOMNIENIE ŚW. LEONA WIELKIEGO,
PAPIEŻA I DOKTORA KOŚCIOŁA

- 6.⁰⁰ Śp. Leonard Frączek
Śp. Józef Klinowski
6.³⁰ Śp. Stanisław, Ludwika, Kazimierz
7.⁰⁰ O zdrowie dla Stanisława
7.³⁰ Śp. Teresa Pływacz
8.⁰⁰ Śp. Elżbieta Skowronek
12.⁰⁰ Śp. Leonard Marcinkowski
18.⁰⁰ Śp. Ks. Czesław Adamaszek

Niedziela 11 listopada *Marcina, Teodora,
Bartłomieja*

- 6.⁰⁰ Śp. Ks. Czesław Adamaszek
7.³⁰ Śp. Stanisław Tyrybon - 14 r.ś.
9.⁰⁰ Śp. Rozalia i Jan Gibas
10.³⁰ Śp. Jan, Katarzyna, Józef,
Śp. Jan, Piotr, Stanisława
11.³⁰ Śp. Elżbieta Skowronek
12.⁰⁰ Śp. Franciszka i Stanisław Graboś syn Benedykt
13.¹⁵ *Roczki*
18.⁰⁰ Śp. Maria i Robert Hojnic

Czy pamiętamy?



Przez ostatnie dni zdawali-śmy egzamin z naszej znajomości eschatologii. Eschatologia to nauka ucząca o końcu świata. Katolicka eschatolo-

gia, na podstawie nauki Jezusa Chrystusa uczy, że każdy człowiek zaraz po śmierci podlega Bożemu sądowi. Śmierć jest oddzieleniem duszy od ciała. Dusza ludzka jest nieśmiertelna, raz stworzona – żyje wiecznie. Ciało człowieka po śmierci określamy nazwą zwłoki. Z ziemi powstało i wraca do ziemi. Duch ludzki jest Bożym darem, który w chwili śmierci wraca do Boga. W zależności od tego jak człowiek żył na ziemi, Bóg w chwili śmierci go osądzi. Wiecznym szczęściem, czyli niebem nagradza tych, co realizowali Ewangelię w życiu ziemskim. Ostatecznym potępieniem, czyli piekłem karze tych, co szukali szczęścia według własnych myśli – świadomie przekreślając Bożą wolę.

Według eschatologii katolickiej najczęściej dusza ludzka po śmierci nie jest w stanie bezpośrednio wejść do nieba – ponieważ nosi skutki popełnionych grzechów. Musi się ona oczyszczać w czyśćcu. Do nieba może wejść tylko to, co jest nieskalane, święte, czyste.

Eschatologia katolicka mówi o żywej łączności pomiędzy tymi, którzy żyją w wiecznym szczęściu z pielgrzymującymi po ziemi, oraz oczyszczającymi się w czyśćcu. Tę wspomagającą łączność nazywamy Świętymi Obcowanie.

Zasadne jest, abyśmy modlili się do Świętych w niebie, jak również ma oparcie w nauce Chrystusa nasza modlitwa za tymi, którzy są w czyśćcu. Wierzmy, że Święci oraz oczyszczający się w czyśćcu bardzo nam pomagają. Przykładów na tę pomoc jest wiele.

Śmierć jest rozłączeniem duszy od ciała. Ciało pozbawione duszy w chwili śmierci nazywa się zwłokami. Tu zaczyna się historia naszego pogańskiego myślenia.

Na czym ono polega? Najogólniej mówiąc: często za duży wysiłek wkładamy w uczczenie obumarłego ciała. Jezus uczy nas o godności całego człowieka. Należy szanować tak ciało jak i duszę. Dla obumarłego ludzkiego ciała należy się właściwy pochówek w określonym, godnym miejscu. Ewangelia uczy, że pięknym czynem miłosierdzia jest udział w pogrzebie. Mogile, która kryje zwłoki naszych bliskich – należy się pamięć i szacunek. Wyrażona ona jest i przez budowanie grobowców, przynoszenie świec i zniczy. Układanie świeżych kwiatów i wieńców. Te różne zewnętrzne znaki są wyrazem pamięci o tych, których kochaliśmy, wiele zawdzięczaliśmy, byli związani z nami więzami krwi i uczuć.

Wielkim niebezpieczeństwem naszej ludzkiej pamięci dla zmarłych jest całkowite zaangażowanie naszych sił, a także pieniędzy w uposażenie mogiły. Często działamy na pokaz. Niech ludzi widzą jaki pomnik postawiłem. Niech ludzie widzą ile na tym pomniku mego ojca czy zony jest kwiatów i zniczy, ile światła. Ważny jest osąd ludzki. Mniej przejmujemy się Bożą nauką w tych sprawach. Coraz częściej ze smutkiem, a nawet przerażeniem myślę o nie-

ciąg dalszy ze strony 3
porównywalnym wysiłku wkładanym w ciało zmarłego, a bolesnym zapomnieniu jego nieśmiertelnej duszy.

Słyszałem w tych dniach jak ludzie między sobą mówili: „Odwiedziłem grób mego ojca, mojej matki, kupiłem piękne chryzantemy i zapaliłem znicz, który będzie płonął przeszło tydzień. Przy tej okazji są częste narzekania na cmentarne hieny, które okradają grobowce z kwiatów i zniczy. Widzę w tych dniach jak rozwinięty przemysł związany z ustrojeniem cmentarzy ma swoją liczną klientelę. Słyszę jak ludzie mówią: „Czy mogę żałować grosza, by nie ubrać grobowca mego kochanego rodzica?”

Gdy piszę te słowa skargi i żalu o nierównym traktowaniu po śmierci ciała i ducha ludzkiego – wiem, że jest to bolesna konsekwencja zapominania o duszy w życiu codziennym.

W trosce o dusze nieśmiertelne tych, którzy od nas odeszli, staramy się za nich mo-

dlić, ofiarować msze św., a także naszą komunię świętą. Kościół mówi o wielkiej wadze tzw. mszy św. gregoriańskiej, czyli 30 mszach świętych odprawianych po kolei przez 30 dni. Również Kościół uczy o pomocy душom przez zyskiwanie odpustów, a także wypełnianie czynów miłosierdzia. Myśl tę realizują ci, którzy jeszcze za życia wyrazili życzenie, aby na ich pogrzebie rodzina i znajomi nie kupowali kwiatów i wieńców, lecz składali pieniądze na określone, charytatywne cele. Takim celem może być pomoc kuchni dla ubogich, hospicjum, rodzinom wielodzietnym, itp.

W parafii wadowickiej, po wielu latach duszpasterzowania, spotkałem się z bardzo pięknym, chrześcijańskim zwyczajem, że rodzina, znajomi zmarłego nie kupują wieńców czy kwiatów, lecz zamawiają msze św. Jest to dla nich na pewno dużo mniejszy wydatek, a dla zmarłego o wiele większy pożytek.

Ks. Proboszcz

ale rozumiałam, czym jest owa tęsknota dusz w czyśćcu(...)

1375 – (...) Dziś po niesporach poszła procesja na cmentarz, ja nie mogłam iść, bo miałam dyżur na furcie, ale wcale mi to nie przeszkadzało się modlić za duszyczki. Kiedy procesja powróciła z cmentarza do kaplicy, dusza moja odczuła obecność wielu dusz. Rozumiałam wielką sprawiedliwość Bożą, jako każdy musi się wypłacić, aż do ostatniego szelągka(...)

1382 – (...) Kiedy umarła s. Dominika w nocy ok. pierwszej godziny, przyszła do mnie i dała mi znać, że umarła. Pomodliłam się gorąco za nią. Rano Siostry powiedziały mi, że już nie żyje; odpowiedziałam: Wiem, bo była u mnie. Siostra infirmerka poprosiła mnie, abym pomogła ją ubrać. Kiedy pozostałam z nią, dał mi Pan poznać, że jeszcze cierpi w czyśćcu. Podwoiłam swoje modlitwy za nią. Mimo gorliwości, z jaką się zawsze modłę za nasze zmarłe Siostry, zamiast trzech dni

ofiarowania modłów – jak nakazuje reguła – to ja wskutek pomyłki ofiarowałam dwa dni. Czwartego dnia dała mi znać, że jeszcze jej się należą ode mnie modlitwy i że są jej potrzebne. Natychmiast zrobiłam intencję ofiarowania za nią, ale nie tylko tego dnia, ale więcej, jak mi podyktowała miłość bliźniego(...)

1738 – (...) Powiedział mi Pan – Wstępuj często do czyśćca, bo tam cię potrzebują. Rozumiem, o Jezu mój znaczenie tych słów, które mówisz do mnie, ale pozwól mi wpiery wstąpić do skarbcza miłosierdzia Twego. Jezu Najmiłosierniejszy, któryś sam powiedział, że miłosierdzia chcesz. Otóż wprowadzam do mieszkania Twego Najliotościwszego Serca dusze czyścicowe, dusze, które są Ci bardzo miłe, a które jednak wypłacać się muszą Twej sprawiedliwości. Niech strumienie Krwi i Wody, które wyszły z serca Twego ugaszą płomienie ognia czyścicowego, aby się i tam stawiła moc miłosierdzia Twego(...) *Anna Kotowicz*

To warto przeczytać

Listopad, miesiąc pamięci i modlitw za dusze drogie zmarłych, za dusze w czyśćcu cierpiące. Święta Siostra Faustyna Kowalska tak pisze o objawieni Pana Jezusa, o modlitwach za dusze.

1226 – (...) Dziś sprowadź mi dusze, które są w więzieniu czyścicowym i zanurz je w przepaści miłosierdzia mego, niechaj strumienie krwi mojej ochłodzią ich upalenie. Wszystkie te dusze są bardzo przeze Mnie umiłowane, odpłacają się mojej sprawiedliwości, w Twojej pomocy jest im przynieść ulgę. Bierz ze skarbcza mego Kościoła wszystkie odpusty i ofiaruj za nie...



O, gdybyś знаła ich mękę, ustawicznie byś ofiarowała za nie jałmużnę ducha i spłacała im długie swojej sprawiedliwości. Ze strasznych upałów ognia czyścicowego, wznosi się jęk do miłosierdzia Twego i doznają pocieszenia, ulgi i ochłody w wylanym strumieniu Krwi i Wody(...)

1186 – (...) Na drugi dzień, zaraz z rana zrobiłam intencję, że wszystko za tę siostrę. W czasie Mszy św. chwilę przeżyłam jej mękę, odczułam w duszy tak wielki głód za Bogiem, że zdawało mi się, że umieram z pragnienia – aby się połączyć z Nim. Trwało to niedługą chwilę,

Pielgrzymki które sprawiają radość cz.I

23 października wyruszyliśmy na kolejną w tym roku pielgrzymkę. Trasa prowadziła przez Kalwarię, Brody, Myślenice.

Pierwszym miejscem, gdzie udaliśmy się był kościół parafialny pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gdowie, który należy do najstarszych murowanych świątyń w okolicach Krakowa. Został wybudowany z kamienia w stylu gotyckim na początku XIV w. Zatracił dawny styl, gdyż trzy razy palił się od pioruna. Dokonano jego restauracji, rozbudowano. Jego historię, kult Matki Bożej przedstawił w sposób bardzo ciekawy ksiądz proboszcz, pochodzący z Mercyporęby, absolwent wadowickiego liceum Ks. Stanisław Jarguz.

W kościele gdowskim od zarania jego istnienia znajdują się obraz Matki Bożej Gdowskiej, obecny malowany na płótnie jest dziełem pochodzącym z I połowy XVIII w. Piękna postać Niepokalanej przedstawiona jest na obrazie w naturalnej wielkości. Jej dłonie złożone do modlitwy, głowa z ciemnymi włosami, przechylona w prawo, otoczona aureolą gwiazd, a nad głową Duch Św. w postaci gołębic. Na postać Niepokalanej nałożona jest srebrna sukienka. Jako wotum jej czcicieli za opiekę i otrzymane łaski Boże stopy spoczywają na rąbku księżycy. Całą postać otaczają ciemne obłoki, z których wylaniają się główki aniołów. U stóp Bogurodzicy leży przyciśnięty rąbkiem księżycy

ciąg dalszy na stronie 7